

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.

Adres redakcji i administracji

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 94.

Leszno, wtorek, dnia 23 kwietnia 1929 r.

Rok X.

Polska — Pogranicze.

Złote Gody, spiżowa postać górnącego
nad chrześcijańskim i cywilizowanym światem
Namiestnika Chrystusowego, Piusa XI. Papieża
Polskiego — i wielka misja Ojczyzny naszej
powołanej w pierwszym rzędzie państw i na-
rodów do wcielania w życie Dobrej Nowiny.

Odwieczny związek. — Nad poziom. — Małe zrzą-
dzenia Opatrzności. — Nieustraszone. — Przelomy
dzieje. — Nowe światy.

Ponad wszystkimi uroczystościami na całym
globie ziemskim góruje, największą wagą zamiesz-
kujących go ludów do siebie przykuwa, najgoręcej
serca zapala i umysły od spraw przyziemnych od-
rywa, słonecznym blaskiem bezinteresownych uczuć
rozpromienia i radością napenia — uroczystość
Złotych Godów Kapłaństwa Papieża Piusa XI. Sto-
lica Apostolska dominuje, rozpromienia się wzrastają-
cą powagą, wpływem, świetnością. Jedną po dru-
giej spadają korony z głów monarchów, krusza,
wala się trony, chwieja, rozpływają się mocarstwa;
bankrutują jedne, rodzą się „nowe” doktryny, aby
jak ogniki błędne snuć się po manowcach, aby do
niczego budzić lub w toni błędów pogrążyć, do niszc-
zących wieść poczynają. W tym chaosie tragicz-
nych rozczarowań, zawodów gorzkich, pomyłek krwa-
wych, w mgłę zwalpienia, na trzęsawisku chwieja-
jących się teorii, obłudnych praktyk — rozpaczona
ludność, poszukująca niezachwianej ostoji, wygła-
dając gwiazdy przewodniej, widzi tylko jedną opokę,
której żądne pioruny skruszyć, najgwałtowniejsze
fale przełomowych wydarzeń podmyć nie mogą; wi-
dzi Opokę Piotrową, zwycięsko opierającą się bra-
mom piekielnym. Widzi jedno i te same od tysięcy
lat zasady, których żadne „nowości” zachwiać, naru-
szyć w niczem nie są w stanie; zasady, które z
biegiem stuleci wykazują swą moc, żywotność coraz
większą, wpływ coraz bardziej pożądany i dobro-
czynny. Widzą światło, co zarówno przez czarne
chmury fałszów i urojów jak i krwawe luny, czy
kiry pożogi światłowej przesiewa swe złote, lepsze
jako zwiastujące promienie, niły słońce, wschodzące
po czarnej, upornej nocy.

Dziś już nie tylko katolicki, chrześcijański, le-
wogółe cywilizowany świat patrzy ze wzrastającym
szacunkiem, z zaufaniem, nadzieją na tę stolicę jas-
ności, pokoju — na Stolicę Apostolską. I na tę
postać, jakby z granitu wykutą, aureolą odwagi i
majestatem powagi i zasługi uwiecznioną, na postać
godnego swych wielkich, mądrych poprzedników Pa-
pieży Piusa XI.

Stosunek nasz, Polaków do Kościoła, rola, zadania
naszej Ojczyzny, jako przedmurza i krzewiciela,
szermierza chrześcijaństwa — to są rzeczy dla szero-
kiego świata prawie jeszcze wcale nie znane, a
przez nas jeszcze niedość przemyslane. Wiemy, że
w jedno zrosła się polskość z Katolicyzmem, że
dzięki wierności i ofiarności dla Krzyża, powstała,
urosla Ojczyzna naszej potęgą i chwałą, że dzięki
przywiązaniu do Wiary mogła się ostać Polska w
tych mękach strasznych, kiedy nawet odwaga zala-
mywała ręce, że mogła się podźwignąć i stać się
znowu państwem. Ale czy zważyliśmy w całej pełni,
że wszystko, co największe, najświętsze i najpiek-
niejsze z głębi serc i dusz polskich wyrosło, wzięło
swoją najistotniejszą początek ze źródła wiary? Czy
dziś, kiedy wciąż jeszcze wylucne dla ogólnych
poczynać polskich się ustala, zrozumielśmy, że nie-
masz innej dla nas drogi, jak pójść w przyszłość,
jako szermierzom zasad katolicyzmu, jako obywatelom
państwa, które było i być musi Córą Chrystusa?

O tem wszystkim zwięźle, treściwie, w sposób
porywający mówił, nauczał nas wczoraj natchniony
kapłan. Wczoraj w Lesznie na uroczystości poświę-
conej Złotym Godom Kapłaństwa Piusa XI., wygła-
sając wstępne słowo ks. proboszcz Janiewicz wska-
zał przedewszystkiem na jeden prosty sposób wnik-
nięcia w te tajemnice, wskazał mickiewiczowskimi
słowy: Nad poziom.

Tak jest. Trzeba wnieść się nad to wszystko
powszednie, szare, otrzaskaną ze skrzydeł myśl pył
małości, z młodzieńczym zapalem, który niekiedy
w piersiach człowieka pokrytego szronem stwizny sil-
niej niż śród wiekiem jeno młodych gorzej, wyle-
cieć duszą tak wysoko, aby objąć ludzkości ogromy.
Wtedy dopiero rozumiemy odwieczny a tak żywy
związek pomiędzy Katolicyzmem a polskością, zrozu-
miemy, jaką drogą iść nam ku jutru trzeba, jaką
zdolamy i wielką w przeszłości i wiekszą jeszcze
na przyszłość Misją Polską.

Te same myśli, choć w innych, a również głę-
bokich i gorących słowach rozwijał obszerniej wy-
bitny mówca i znany na katolickiej, społecznej i
narodowej niwie działacz, ks. prałat Prądzyński z
Poznania. Kreśląc szczegółowy życiorys Ojca Świę-
tego, szeregowal wymowny prelegent najznamien-
niejsze momenty, z których jasno wynika, jak Opatrz-
ność wybrała obecnego Papieża za swe narzędzie
szczególne do wielkich dzieł w okresie wyjątkowych
na wydmuni świata wydarzeń.

Jemu to, obecnemu Papieżowi, który jedną z
swych pierwszych mszy odprawił w kaplicy św.
Stanisława Kostki, wypadło przybyć do Polski, wle-
dę gdy w nią bity gromy największej wojny, kiedy
jej najbardziej potrzebna była obecność, rada, pomoc
przedstawiciela Stolicy Apostolskiej.

W Polsce po raz pierwszy wykażal przysły
Papież swą odwagę, pozostając w stolicy naszej oko-
łonej morzem pożarów wojen i wstrząsanej grmo-
tami armat. Kiedy inni unosili pochliwie głowy,
On jeden ostał, modlił się w proroczym jasnowide-
niu zwycięstwa „Cudu tego, co istotnie miał miejsce
nad Wisłą.

I tak dalej dziś w tjarze papieskich zasiada na
Stolicy Piotrowej nieustraszonej w swej wierze i
wciąż dalej proroczo jasnowidzący.

Tak wybrany na Głowę Kościoła był pierwszym
z Papieżów, po zniesieniu państwa kościelnego, który
publicznie ukazał się i błogosławił ludowi. Była to
zapowiedź końca niewoli Papieża, zapowiedź nieo-
myślna, bo nowy przełom w dziejach został dokonany,
bo dzięki spotkaniu się dwóch największych w świe-
cie mężów: Piusa XI. i Mussoliniego doszło do po-
jednania państwa włoskiego ze Stolicą Apostolską.

Dyktator włoski zrozumiał, że chce stworzyć
wielkie państwo, trzeba doprowadzić do zgody, ze-
spolenia się wewnętrznego, wszystkich synów jednej
ziemi, krwi i spadkoborców jednej sprawy. Dokonał
tego mądrze i szczęśliwie, wiodąc swą piękną oj-
czyznę w nowe światy potęg i chwały. Tu szano-
wny prelegent znowu powrócił do przeczucia
Polski. Przypominał, że znajdujemy się na Pogra-
niczu dwóch, tak od kraju i narodu polskiego od-
miennych światów: przeważnie protestanckich Niem-
iec lub szymatycznej Rosji — wskazał, że wobec
tego tembardziej nam i narodowo i religijnie w
pracy dla Prawdy, dla pracy katolickiej łączyć się
trzeba.

Oby to przypomnienie, te mądre i gorące słowa
kapłańskie i państwowe wzięło sobie do serca cale
nasze Pogranicze, skupiając się solidarnie na chwałę
Boga i Ojczyzny.

S. M.

Z ostatniej chwili.

Choroba marszałka Sejmu.

Warszawa, 22. 4. (AW.) W stanie zdrowia
marszałka Sejmu Daszyńskiego zaszła poprawa. —
Prawdopodobnie w najbliższą środę p. marszałek
Daszyński powróci do normalnych zajęć.

Katastrofa samochodowa.

Budapeszt 22. 4. (AW.) Kierujący poselstwem
polskim w Budapeszcie w zastępstwie min. Ma-
tuszeńskiego poseł Łazarski uległ w dniu wczorajszym
ciężkiemu wypadkowi samochodowemu. Z powodu
złamania steru auto stoczyło się do 8 metrów gło-
bokiego rowu, przyczem kierowca się przewrócił.
Posłowi Łazarskiemu towarzyszyli hr. Marja Somo-
frisch, żona adwokat Łasika i sekretarz minister-
jalny Kamil Kapeler. Wszyscy ulegli ciężkim obra-
żeniom. Sekretarz Kapeler zmarł w drodze do szpi-
tala.

Dar Francji dla Papieża.

(KAP.) W związku z pięćdziesięcioletnim jubileu-
szem kapłańskim Ojca św. rząd francuski przesłał
w darze Papieżowi reprodukcję w gipsie trzech wiel-
kich rzeźb ze świątyni w Angkor, przechowywanych
dotychczas w muzeum w Trocadero i przedstawiają-
cych niebo, piekło oraz sąd. Dar ten wraz z ży-
czeniami rządu francuskiego wręczy Ojcu św. am-
bascador francuski przy Stolicy Apostolskiej, de Fon-
tenay. Ze względu na objętość i ciężar, odlew nie
będzie mógł być przeniesiony do apartamentów pa-
pieskich, lecz zostanie złożony w jednej z sal przy
wejściu na dziedziniec św. Damazego, którego Pa-
pież przechodzi, udając się na swój codzienny spacer.

Wrogowie religii.

Wszystkie drukarnie sowieckie otrzymały tajny
rozkaz nieprzyjmowania do druku wydawnictw o
treści religijnej.

Duchowieństwo ukraińskie, zamawiające druki
religijne, spotyka się z odmową nawet w takich dru-
karniach, które nie mają wcale roboty, a w których
personal techniczny cierpi głód.

Moskwa (AW.) Z szeregu ośrodków sygnali-
zują nowe zarządzenia o zamknięciu cerkwi wzgl.
monasterów, nawet najbardziej uświęconych tradycją
miejscowości ludności. Zamknięto m. in. monaster
Trojekurowskiej, Kazanowskiej, Troicki oraz wielki sobór
w Iżewsku.

Uczta weselna w zamku śmierci.

Berlin, 20. 4. Na zamku w Janowicach odbył
się ślub hrabianki Antoniny Stolberg Wernigerode,
córką zabitego skrytobójco hrabiego-ordynata z 28-
letnim inżynierem Wolfgangiem von Ohnesorge. Ce-
remonia odbyła się w jadalni zamku splamionego
krwią jego właściciela.

Hrabianka stanęła przed ołtarzem w czarnej toa-
lecie. Po ślubie panna młoda udała się na grób swego
tragicznie zmarłego ojca, poczem odbyła się uczta we-
selna na 15 osób.

Wieczorem młoda para wyjechała w podróż po-
ślubną.

B. B. w Lesznie

Leszno, 22. 4. Wczoraj w Gimnazjum męskim
im. Komenjusza w Lesznie p. major Kwiatkowski z Po-
znania referat na temat projektu zmiany Konstytu-
cji. Sprawozdanie z odczytu podamy w następnym
numerze „Głosu”.

Dekoracja krzyżami zasługi.

Leszno, 22. 4. Wczoraj na zamku w Warsza-
wie odbyła się uroczystość dekorowania krzyżami
zasługi osobistość przez Prezydenta Rzplitej, kilkuset
pracowników kolejowych i pocztowo-telegraficznych.

Miedzy innymi odznaczni zostali dyrektor Ur-
zędu Pocztowego w Lesznie p. Retzlaff złotym krzy-
żem a starszy inspektor p. Zyher srebrnym krzyżem
zasługi za swą wybitną działalność na polu spo-
łecznym jak i w pracy pocztowej.

Srebrny krzyż zasługi otrzymał również dyrek-
tor Urzędu Pocztowego z Rawicza p. Boberski.

„Głos” w Poznaniu.

Reprezentacja redakcji i administracji „Głosu”
w Poznaniu, przy ul. Wielkiej Nr. 24, (róg Ślusar-
skiej nr. 2) tel. nr. 16-54, załatwia wszelkie sprawy
redakcyjne (komunikaty, wiadomości bieżące itd.) i
przyjmuje po cenach oryginalnych prenumeratę
(dziennik i 4 dodatki tygodniowe) z 1 gr. 80 przy
odborze na miejscu, z 2 — z odnośnikiem do domu
i z 2 gr. 14 przy przysyłce pocztowej oraz ogło-
szenia, które wobec dużej i wciąż wzrastającej po-
czytności „Głosu” a także stosunkowo niskiej ceny,
zapewniają ogłaszającym się wielkie powodzenie i
oszczędność.

Katastrofy w Ameryce i Europie.

Santiago (Chili) (PAT.) W katastrofie kole-
jowej pomiędzy Iquique a Antofagasta wywołanej
oderwaniem się dwu kół przy lokomotywie, 14 osób
zostało zabitych, a około 20 odniosło rany.

Honolulu, (PAT.) Wskutek wybuchu nabo-
jów w lozysku armaty podczas manewrów, 3-ch żoł-
nierzy amerykańskich zostało zabitych, a 6-ciu od-
niosło rany.

Hamburg (AW.) Wyphywający z portu paro-
wiec amerykański „Westpool” zderzył się z żaglow-
cem motorowym, „Johanna”. Żaglowiec uderzony za-
stał z taką siłą, że prawie natychmiast poszedł na
dno. Właściciel żaglowca kpt. Braak zatonął. Syn
właściciela został uratowany. Katastrofa zdarzyła się
w pobliżu stacji pilotów portowych w Finkenwerder.

Wybuch prochu. Sowietkie pismo „Zaria Wo-
stoka” podaje, iż wskutek nieostrożności robotników,
zatrudnionych na terenie centralnych składów artyłu-
ryjskich w Tyflisie (na Kaukazie) wydarzył się wy-
buch dwóch skrzyń z prochem. Czterech robotni-
ków zginęło, dwu jest rannych, jeden z nich ciężko.

Zabłąkana mina. Kłajpeda (AW.) Dyrektorka
portu kłajpedzkiego otrzymała wiadomość, że na mo-
rzu w odległości 6 mil morskich od brzegu zanoto-
wano morską minę pływającą. Czynnione są zabiegi
o wyłowienie miny.

Sejmik przeciwalkoholowy w Poznaniu.

Staraniem związków dla walki z alkoholizmem opierających swą działalność o centralę w Poznaniu, urządzony będzie w dniach 28 i 29 kwietnia **Sejmik Pierwszy Sejmik Przeciwalkoholowy** w Katolickiej Szkole Społecznej w Poznaniu przy ul. Podgórznej. Program jest następujący:

Niedziela, 28 kwietnia: Godz. 10 Nabożeństwo w intencji Sejmiku z kazaniem ks. rektora Cieszyńskiego, redaktora „Roczników Katolickich” w kaplicy pod wez. Najśw. Krwi P. Jezusa przy ul. Żydowskiej; dojazd tramwaju do St. Rynku. Godz. 11,30 i zebranie plenarne: a) Otwarcie zjazdu i wybór prezydium. b) Przemówienie sprawozdawcze o działalności związków przeciwalkoholowych za rok 1928. c) Przemówienia przedstawicieli władz i organizacji społecznych d) Komunikaty.

Poniedziałek, 29 kwietnia: Godz. 19,30 II zebranie plenarne: a) Sprawozdanie o uchwałach poszczególnych związków. b) Uchwalenie telegramów i rezolucyj wspólnych. c) Wnioski bez uchwał. d) Wolne głosy. e) Zamknięcie Sejmiku.

Zgodnie z uchwałami zarządów głównych nżej podanych związków z roku ub. zwołujemy i Sejmik Przeciwalkoholowy i serdecznie nań zapraszamy wszystkich zwolenników trzeźwości, a zwłaszcza członków organizacji naszych: 1. Katolicki Związek Abstynentów, prezes dr. med. Paweł Gantkowski, prof. Uniwersytetu w Poznaniu; 2. Polska Liga Przeciwalkoholowa, prezes dr. Eugeniusz Piasecki, prof. Uniwersytetu w Poznaniu; 3. Polski Związek Księża Abstynentów, wiceprezes ks. prof. dr. Jan Ciemiński we Lwowie; 4. Związek Akademików Abstynentów, prezes Walerjan Bogusławski, stud. med. Uniwersytetu w Poznaniu; 5. Związek Bractw Wstrzemięźliwości archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, przez ks. Kazimierz Niesiołowski, prałat Jego Świątobliwości w Pleszewie; 6. Związek Nauczycieli Abstynentów, prezes dr. Ludwik Posadzy bibliotekarz Uniwersytetu w Poznaniu.

Delegaci poszczególnych Związków obradować będą osobno w niedzielę, od godz. 12,30 do poniedziałku godz. 19,30.

Z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

Kolosa. Hala Ciepłego Przemysłu, jak świadczy o tem sama nazwa, koncentrować będzie w swoim obrębie ekspozycję wielkich rozmiarów i ciężaru. I tak firma Cegielski buduje kocioł parowy o konstrukcji komorowej, którego powierzchnia ogrzewania wynosi 700 mtr. kwadr., a siła ciśnienia 27 atmosfer. Same połączenie rurowe zawieszonych w konstrukcji tej mają w sumie ponad 1,500 metrów długości.

Ekspozat ten, jako jeden z 4 wielkich kotłów, zostanie oddany do użytku nowobudującej się elektrowni w Poznaniu.

Podobnego systemu konstrukcję kotłową buduje w Hali Ciepłego Przemysłu Stocznia Gdańska z powierzchni ogrzewania 200 mtr. kwadr. Siła ciśnienia kotła dochodzi również do 27 atmosfer.

Drugim wspaniałym ekspozatem Stoczni Gdańskiej będzie motor Diesla, o sile 900 koni parowozowych. Dla obrzyna tego, który w czasie Wystawy będzie w ruchu, wybudowano specjalne cementowe fundamenty na 4 metry głębokości w ziemi.

Symbol Rolnictwa. Na rozległych terenach zachodnich PWK., które w głównej mierze koncentrować będą pokaz rolnictwa i przemysłów z nim związanych, stanie wielkich rozmiarów rzeźba, symbolizująca rolnictwo. Rzeźba przedstawia buhaja hodowlanego, na którym siedzi kobieta, trzymając w jednym ręku snop zboża, w drugim bukiet kwiatów. Rzeźba, wykonana z trwałej zaprawy cementowo-wapiennej,

wraz z podstawą, mieć będzie 5 metrów wysokości. Projektodawcą i wykonawcą tego dzieła jest znany artysta rzeźbiarz, Marcin Rózek.

Błyskawica budowa dróg. Na terenach wystaw. robotnicy pracują na trzy zmiany nad budową dróg dla pieszych. W ciągu 12 godzin powstaje 1 800 metr. kwadr. idealnej płaszczyzny drogowej.

Teatr Gminny na P. W. K. W szeregu atrakcyjnych widowiskowych na Powszechnej Wystawie Krajowej zwraca uwagę teatr szkolny, przygotowany przez uczniów gimnazjalnych. Sala tego teatru mieścić się będzie w gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego. Młodzież, zorganizowana w zespoły, zjedzie z własnymi kostiumami i dekoracjami i zainscenizuje przedwidzianych dramatów klasycznych: Homera, Sofoklesa, Eurypidesa, Arystofanesa i Terentiusza. Z polskiej literatury wystawione zostaną udratmizowane dzieła epickie Kochanowskiego, Sz. Szymonowicza i Jurkiewicza, dzieła polskich romantyków z Mickiewiczem i Norwidem na czele, oraz sceny z podróży współczesnych. Młodzież wystawi także sztuki, napisane przez siebie. Szczególne zainteresowanie budzą przedstawienia regionalne, ilustrujące życie i zwyczaje ludowe. Między innymi zobaczymy wesela wileńskie, kaszubskie, śląskie; mazurskie; krakowskie; obrazy zycząjące Wielkopolski, pokazy zabaw ludowych w okresie świąt, dożynki kujawskie itd.

—O—

Królewski dar.

Paderewski ofiarował 3 miliony franków na wdowy wojenne.

Paderewski wręczył na ręce paryskiego komitetu opieki nad wdowami wojennymi 3 miliony franków, zebrane podczas ostatniej serii koncertów mistrza we Francji.

Roztropna dyktatura.

Cały rok bez wyroku śmierci.

(KAP.) Pismo „Nation” z Madrytu ogłosiło tekst depeszy, którą otrzymał Primo de Rivera, a w której znajdowały się słowa gratulacji z powodu faktu, że w ciągu całego roku nie zastosowano w Hiszpanii ani razu kary śmierci.

Kara śmierci istnieje w Hiszpanii. Władze stosują ją tylko w tych wypadkach, jeżeli orzeczenia sądów zgadzają się z opinią publiczną co do tego, że w danym razie kara ta winna mieć miejsce. Od roku wypadku takiego nie odnotowano ani razu.

Kapłan przeciwko szowinizmowi.

Niewpuszczenie sztabów hitlerowskich do kościoła.

(KAP.) Partja narodowo-socjalistyczna Nadrenji i Westfalji (partja Ludendorfa i Hitlera) zorganizowała w Bochum zjazd partyni. Zgodnie z programem obrady miały być poprzedzone udaniami się delegatów do kościołów poszczególnych wyznań. Uzasadniając zakaz ten, że wnoszenie do domu Boga sztabów szowinistycznych jest niedopuszczalne, proboszcz w Bochum nie udzielił katolickim hitlerowcom zezwolenia na wejście do kościoła ze sztabami.

Zbrodniarze podpalają miasta.

W ostatnim czasie wybuchają w Birnie (Indie — Azja) raz po raz groźne pożary, których pastwą padają całe dzielnice miast.

Dotychczasowe straty materialne, powstałe wskutek tych pożarów, sięgają już kilkumilijonów dolarów, tysiące osób znalazło się bez dachu nad głową.

Midzy innymi spłonęło również wiele domów w Nattinui i Delta oraz fabryka lin w poblizu Rangoon.

Pożary te są niewątpliwie dziełem zbrodniarzy, nieuczyniających różnicy.

Gen. Włodz. Zagórski

o „Bitwie nad Niemnem”.

(SAP.) W „Szańcu” ukazała się krótka rozprawka p. t. „Bitwa nad Niemnem”, pióra gen. Włodzimierza Zagórskiego, wydobytą z papierów, pozostałych po generale. General przedstawia najpierw przebieg tych zwycięskich operacji, w których sam brał udział jako dowódca jednej z walczących jednostek. W drugiej części swego szkicu gen. Zagórski ocenia obustronne działania. Po stronie polskiej popierał blask polskie dowództwo przedwczesne rozpoczęcie ofensywy i niewłaściwe ugrupowanie wojsk, które zresztą mimo to odniosły zwycięstwo. Gen. Zagórski jest zdania, że ta wielka bitwa zakończyłaby się zupełnym pogromem bolszewików, gdyby wykonano plan ówczesnego szefa sztabu generalnego gen. Tadeusza Rozwadowskiego.

Pod artykułem widnieje uwaga: „Pisane na Antokolu”.

Walka dyktatora z uniwersytetami.

Madryt. (AW.) Wielkie wrażenie wywołał w społeczeństwie komunikat rządowy, który zapowiada zamknięcie wszystkich uniwersytetów w kraju, o ileby się miały w dalszym ciągu powtórzyć demonstracje studentów. Komunikat stwierdza, że kraj nie ucierpi na tem zamknięciu uczelni, bo Hiszpanja posiada i tak nadprodukcję adwokatów i lekarzy.

Czyżby koniec przyjaźni żydowsko-bolszewickiej?

Moskwa. (AW.) Ostatnia kampanja represji przeciwreligijnych podjęta na terenie Białoruskiej SSR, która tym razem szczególnie gwałtownie dotknęła żydów, doprowadza do coraz nowych rozruchów, wywołanych przez mniejszość żydowską. Prasa mińska oraz moskiewska podaje ostatnio wiadomości o gwałtownych zaburzeniach jakich terenem było miasteczko Sendin, znajdujące się na terytorjum b. gubernji mińskiej. Tłum żydów wzburzony zamknięciem synagogi napadł na zgromadzenie miejscowej grupy komunistycznej wołając: „Nie pozwolimy na zamknięcie synagogi”. Wywiązała się zawiąta bitwa w której z obu stron są ciężkie ranni. Mimo tych rozruchów jak informują władze sowieckie zamierza kontynuować represje przeciwko żydom w szczególności przez zamknięcie synagog.

Zgaśli działacze.

Bolesne straty Polaków na Obczyźnie.

Rodakom naszym na obczyźnie ubyło kilku wybitnych działaczy.

Na Śląsku czeskim, koło Cieszyna czeskiego zmarł śp. Jan Kubisz, przeżywszy lat 78. Był nauczycielem ludowym, przez całe lata stał na czele działającego w Cieszyńskim Tow. Pedagogicznego. Należał do poetów śląskich i ogłosił kilka tomików swych wierszy. Działalność jego polegała przede wszystkim na budzeniu uśpięnego ducha narodowego, zarówno pośród młodzieży, którą wychowywał, jak i wśród nauczycielstwa, które kształciło dusze nowego pokolenia. W roku zeszłym podeszły już wiekiem Kubisz wydał swe pamiętniki, stanowiące kopalnię wiadomości o rozwoju polskości w Cieszyńsku. W pamiętnikach ujawnia się w całej pełni piękno duszy cichego a płodnego pracownika. Stanowiąc będą dla każdego badacza odrodzenia Śląska nieprzebraną kopalnię faktów i nastrojów. Po podziale Śląska pozostał po stronie czeskiej, podtrzymując ducha polskiego.

Na Warmii zmarł w 82-ym roku życia śp. Jan Donimirski. Zmarł w Sztumie, gdzie lata całe spędził na kultywowaniu ducha polskiego. Całe życie poświęcił walce z niemiecczą. Zasługi Donimirskiego położone w trudnej walce z przemocą są niedocenione i niepomierne. Szczególnie wiele działał w okresie plebiscytu w r. 1920-ym. Należał do kilku właścicieli ziemskich Polaków na prawym brzegu Wiśły i skupiał około siebie wraz z Stanisławem Sierakowskim z Waplewa cały ruch polski i katolicki.

Wreszcie w Chicago zmarła śp. dr. Anna Wysocka. Pierwotnie poświęcała się studiom psychologicznym i z tej dziedziny ogłosiła w Krakowie kilka prac. Przed ówczesnym wiekiem wyjechała do Nowego Świata i tam oddała się pracy społecznej. Działała przeważnie pomiędzy Polkami na emigracji. Była przez dłuższy czas redaktorką „Zgody” dla kobiet, organu Związku Narodowego Polskiego, pracowała wydawnie w organizacji kobiecej, szczególnie nacisk kładąc na wychowanie polskiego rodzącego się już w Stanach Zjednoczonych pokolenia.

Berlin — Wiedeń na piechotę.

Berlin, 18. 4. W niedzielę b. m. rozpoczęła ościemniały na wojnę atleta Reger próby pobicia rekordu, podejmując w towarzyszeniu swego psa drogę piechotą z Berlina do Wiedna.

Armata maszynowa.

Ogden, półn. Ameryka. (PAT.) W wytwórniach tutejszych został wprowadzony model działu maszynowego, wyrzucającego pociski kalibru 37 milimetrów. Karabin wyrzuca 150 pocisków na minutę, szybkość ich zaś dochodzi do 3,000 stóp na sekundę. Zostaną wykonane dwa modele, jeden specjalnie dla celów walki lotniczej, drugi zaś, który może być używany tak w walkach na lądzie, jak przeciwko samolotom. Nowa broń wynaleziona została przez znanego specjalistę w tej dziedzinie zmarłego J. M. Brownlinga.

SPRAWY GOSPODARCZE.

g) Węgla polski dla Brazylii. Z Gdańska odeszli statek „Jiselhaven” jako pierwszy statek z ładunkiem 6,500 ton węgla górnosłaskiego do Brazylii. Z tej racji odbył się uroczysty obiad z udziałem brazylijskiego konsula w Katowicach p. Erchtera, głównego inicjatora zbytu węgla polskiego na rynku brazylijskim, konsula brazylijskiego w Gdańsku p. de Faria, konsula szwedzkiego w Gdyni, dyrektora „Pol-skarob” Kurzona. W obiedzie wzięli udział przedstawiciele sfer gospodarczych i prasy.

g) W sprawie eksportu zapalek. Min. Skarbu rozpatruje sprawę zbyt małego eksportu zapalek z Polski. Na mocy obowiązującej umowy, towarzystwo eksploatujące monopol zapalczyzny obowiązane jest wywozić zagranicę ilość odpowiadającą 1/3 spożycia wewnętrznego. Tymczasem w ciągu ostatnich dwóch lat eksport był znacznie mniejszy. W kontrakcie przewidziana jest w takim wypadku kara.

** 20 ofiar autobusu. W drodze z Lignicy do Złotejgóry (Śląsk Dolny) wydarzyła się katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą pokaleczenie 20 osób. Samochodem ciężarowym jechało towarzystwo złożone z 20 osób. Wskutek złamania się kierownicy, szofer stracił panowanie nad maszyną, która wpadła na drzewo przydrożne i przewróciła się do rowu. Wszyscy pasażerowie odnieśli ciężkie lub lżejsze rany. Jedną z kobiet wybiła sobie prawie wszystkie zęby.

** Falszerze pieniądze. (Paryż. (AW.) Tutejsze władze policyjne wpadły na trop międzynarodowej szajki falszerzy pieniędzy. Do tej pory aresztowano 12 osób. Należy się spodziewać dalszych aresztowań. Wobec toczącego się śledztwa bliższych informacji brak.

* Czerwony terror. Moskwa. (AW.) Sad zwierzchni SSSR, w procesie Gusarowa oskarżonego o „nieprawienie szpiegostwa na rzecz wywiadu lotewskiego” wydał wyrok, skazując Gusarowa na rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

** Demonstracja w kinie. W Paryżu w jednym z tutejszych kin doszło w czasie przedstawiania niemieckiej sztuki Gerharda Hauptmanna „Die Weber” do zaburzeń. Niezadowolona publiczność urządziła demonstrację, z której wywiązała się bitka. Jedną osobą została ranną.

Z POGRANICZA.

Akademja na Cześć Złotych Godów Ojca Świętego.

W dniu wczorajszym odbyła się o godz. 12-tej w południe na wielkiej sali Hotelu Polskiego uroczysta akademja na cześć Papieża Piusa XI. z powodu 50-lecia Kapłaństwa Jego Świętobliwości. Publiczność przepełniła salę po brzegi, składając raz jeszcze żywy dowód przywiązania naszego społeczeństwa katolickiego do Wiary Ojców i szczególnie gorącej czci dla Ojca Świętego, w którego Osobie widzi nasz Naród spełnienie przez długie pokolenie tywionego znaczenia: Papieża Polskiego.

Po wstępie, jakim był odpiewany przez chór Kościelny pod batutą p. Rymarczyka „Hymn Kościelny“ Nowowiejskiego zabrał głos ks. proboszcz Jankiewicz. To słowo wstępne pełne głębokich myśli i wypowiedziane przez szanownego mówcę z niewyłąkłą mocą przekonania poruszyło do głębi i natężyło gorącym zapalem słuchaczy, dających wyraz swym serdecznym uczuciom przez trzykrotne wzniesienie okrzyku na cześć Namiestnika Chrystosowego na ziemi. Do treści słów ks. proboszcza Jankiewicza powrócimy jeszcze w dzisiejszym artykule wstępnym „Głosu“.

Następnie deklamowały z wielkim przejęciem i dobrym zrozumieniem wierszy uczenie. Z estrady padały z ust młodocianych słowa. niby świeże, wonne

KRONIKA.

Wtorek, dnia 23. kwietnia 1929 r.
Mojelecha B. M.

Wsch. słońca g. 4 m. 23. Zach. g. 18 m. 45.

Wsch. księżycy g. 18 m. 48. Zach. g. 4 m. 52.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodoł Nasion w Antoninach. — Poniżej 22.4. godz. 7 rano: Temperatura powietrza — 2.1 wiatr półn. z półn. o prędk. 3 m/s. — pogodnie. słońce. ciśnienie atmosferyczne 751.2 wilgotność 96%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 6.8 najniższa — 0.7. Ilość opadu 0.6.

LESZNO.

1) Stacja opieki nad dziećmi (ul. Skarbowej). Przysię przyjęcie niemowląt we wtorek, dn. 23. bm. o godz. 3-ciej po poł.

1) Miejska Przychodnia Przeciwgruźlica Godziły przyjęć pacjentów we wtorek od 3—4 popołudniu w soboty o 11—12.

1) Wkcień — plecień. Stare to przysłowie sprawdziło się w zupełności w obecnym miesiącu, słoneczne i dość ciepłe dni przplintły się nawzajem to wiatrami to śniegiem. Wczoraj, w niedzielę, nawiedził naszą okolicę wicher śnieżny, który szczególnie dał się we znaki tym, co udali się na dalszą przechadzkę, śniegie niemiłosiernie ostrymi grudiakami. Po tej zawziętej walce padać śnieg gościem i wielkimi płatami, szczęściem, tylko na czas krótki. Już pod wieczór niebo nanowem się wypogodziło. Temperatura spadła wczoraj do 0.7 stopnia. Dziś, o godz. 7-mej rano termometr wskazywał 2,1 stopni poniżej zera; po niebie przewalały się gęste chmury.

1) Czerwony Krzyż. Zarząd miejsc. oddz. P. C. K. zaprasza wszystkich członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim dla omówienia wieczorka tanecznego w dn. 11 maja br. na cele wyekwipowania drużyny ratowniczej P. Cz. K. i zorganizowania kursów przeciwegazowych. Przybycie wszystkich członków konieczne. Za Zarząd Dr. Trószynski.

JOZEF KORZECZOWSKI

SPEKULANT

Głóg dalszy.

— Mniejsza o tto, zgoda, choć stracę więcej niż świeście złotych.

— Nu, ja tego odsłuszę jaśnie panu inszym sposobem — odpowiedział Abramko; i sięgając ręką za pazuchę, dodał: — Może jaśnie panu pieniądze zaraz?

— Niema potrzeby — rzekł pan August. Jak ci dostawie i obaczysz, że wszystkie sto korcy jednako — i odpowiadając próbie, to tam oddasz człowiekowi. Ja ci wierzę.

— A!i dziękuję JW. panu — odpowiedział żyd, kłaniając się do nog p. Augusta. — Wyślarczy mi dla drugie panowie, które mi pewnie nie pokredytują. A przedko jaśnie pan może mi przysłać te sto korcy?

— Pszenica już w warłach, teraz sucho, odbierzesz ją za dwa dni.

— Niech jasny pan nie łazę wysłać, aż pojutrze, żeby za cztery dni przyjechał, bo ja dopiero na zabes będę w domu — rzekł Abramko, żeby go zdebulować i pokryć swoją filuterją.

— Jak sobie zechcesz — odpowiedział pan August, powstawszy i przechadzając się po pokoju. Żyd tymczasem nie odchodził, stał i prowadził za nim wzrokiem. Wiedział on, że niedarmo mu spuszczone więcej niż po trzy złote na korcu, nie wzięto pieniędzy, że zatem był to środek i ścięka do jakiegoś innego celu. Jakoż raptem pan August, w owej złej minucie, o której wspomnieliśmy, stanął przed żydem i rzekł:

— Stuchajno, Abramku powiedziales, niedawno rzecz, która mi się zdaje bardzo prawdziwą

kwiecie wiosenne, budząc i krzepiąc w duszach starszych słuchaczy tę niepiękną nadzieję, że nowe pokolenie pójdzie naszym śladem w życie, wytrwa przy sztandarze Wiary i swe najlepsze dążenia i siły dla jej rozkrzewiania i pogłębiania poświęci.

Obszerny referat o życiu i czynach, o doniosłej roli Papieża Piusa XI. wygłosił ks. prałat Prądzyński (z Poznania). Zasadnicze myśli złotoustego mówcy i działacza postaramy się również odzwierciedlić w dzis. artykule wstępnym.

Znowu na estradzie pojawiła się młodzież. Usłyszeliśmy pięknie wygłoszony wiersz a następnie najwznieślijszy fragment z niezrównanego arcydzieła Sienkiewicza; fragment mówiący o widzeniu św. Piotra postaci Chrystusa, chcącego pójść na powtórne ukrzyżowanie do Rzymu; fragment z którego wziął autor „Quo Vadis“ nazwę dla najczystszej i najświeższej swych utworów perły, której cudowny blask wskazał drogę tyłu duszom zbłąkanym w puszczy współczesnego życia.

Po ponownym występie Chóru Kościelnego i przemówieniu ks. proboszcza Jankiewicza, zakończono podniosłą uroczystość ogólnym śpiewem „Boże, coś Polskę“. (sm.)

1) Da Obywateli m. Leszna. W dniach od 18—24 maja br. odbędzie się w naszym mieście Ogólnopolski Zjazd Nauczycieli robót ręcznych i rysunków przy uczestnictwie około 600 osób. Komitet Zjazdu uprasza Szan. Obywateli o łaskawe zgłaszanie kwaterek noclegów dla uczestników Zjazdu na ręce Sekcji Kwaterunkowej w Seminarjum męskim do dnia 1. maja br. Opłata dzienna za kwaterek wynosi 3 zł. od osoby.

1) Do pp. Kupeców, właścicieli hoteli, restauracji itp. Z powodu Walnego Zjazdu nauczycielskiego w Lesznie Komitet Organizacyjny wydaje dla uczestników w nakładzie 1000 sztuk program, do którego dołączone będą inseraty tutejszych firm. Zainteresowani zechcą zgłaszać się do Sekcji Administracyjnej Zjazdu w Seminarjum męskim do dnia 1. maja br.

1) Pożegnanie Dowódcy 17 Pułku Ułanów Pułkownika Podhorskiego. Dnia 19.4. br. 17 Pułk Ułanów zegnał swego długoletniego dowódcę pułku pułkownika Podhorskiego Włodzimierza, który rozkazem Ministra Spraw Wojskowych został przeniesiony do Oficerskiego Trybunału Orzekającego w Warszawie. Uroczystość rozpoczęła się rewją pułku, podczas której pułkownik Podhorski w serdecznych słowach podziękował ułanom za współpracę i zdał dowództwo pułku pułkownikowi dypl. Prąglowskiemu Aleksandrowi. Po przemówieniu nowego dowódcy pułku nastąpiła defilada przed pułkownikiem Podhorskim, defiladę prowadził nowy dowódca pułk. dypl. A. Prąglowski. O godz. 17.00 Korpus Podoficerów urządził w swoim „Ognisku“ pożegnalną skromną herbatkę. Liczne przemówienia cechowały szczerą i serdeczną żal z powodu rozłąki, jak też zaufanie i miłość Korpusu Podoficerów do ustępującego dowódcy. Charakterystycznym dowodem sympatii i przywiązania był fakt odwiezienia do mieszkanka przez wszystkich podoficerów pana Pułkownika tarczanką, ciągniętą przez podoficerów z orkiestrą na czele. Wczorajem Korpus Oficerów w kasynie swoim zegnał pułkownika Podhorskiego obiadem, na który również licznie stawili się oficerowie rezerwy i okoliczne ziemiaństwo, i tu przemówienia wszystkie wykazywały jakim szacunkiem i miłością cieszył się Pułkownik Podhorski, jak serdecznie odczuł jego odejście Korpus Oficerów.

— Względem pana chorążego? — odpowiedział żyd.

— Właśnie — mówił dalej pan August. — Chorążę gotów mnie potem zbyć ni tem, ni owem.

— Jak jaśnie pan jego dobrze znał — rzekł żyd, podniecając.

— Dlatego masz rację, żeby dobrze coś wpródy o tem wiedzieć.

— Czy to ja jaśnie panu darmo mówiłem? A! on człowiek twardy.

— Możesz-że ty mi zrobić jedną przysługę — rzekł pan August, spuszczać oczy: bo czuł, do jak niskiego ucieka się środka.

— Jaśnie pan mnie tanio sprzedaje i wierzy, a jaby nie zrobił wszystkiego dla jaśnie pana? Ach! czy to ja taki człowiek?

— Słuchajże Abramku — dodał z rezygnacją podłości pan August, kładąc śliczną swą rękę na brudnym łapserdaku żydowskiem, — naprzód nie pisać niczemu ani słowa, żeś był u mnie.

— Nu, na co mnie tego komu gadać? — odpowiedział żyd, — ruszając ramionami.

— Potem przy dobrej zręczności — mówił dalej pan August, zapalając się — gdy chorążę przyjdzie do mylna, tak „nieznacznie“ w rozmowie; nie wspominając nic o mnie, ale w ogólności na przykład, gdyby wydał córkę za mąż, jakby też jej nazwałby posag za życia? i czy ma zamiar dać gotówkę, czy oddzielić z parą wsi od swego majątku? Zrozumiałeś?

— Jakto ja nie zrozumiałem? — odpowiedział żyd uradowany i snujący już w swej głowie skutki z tak głupiej i niewczesnej konfidencji roznego pana Augusta.

— I potrafisz to ułatwić zręcznie.

— Czy to ja naszego pana chorążego nie znam?

1) Teatr Wielkopolski. Publiczność naszą spędzi dnia 26. kwietnia br. kilka bardzo miłych i sympatycznych a wesolych chwil na obydwoch przedstawieniach, urządzonych przez Teatr Wielkopolski pod Dyrekcją Bol. Brzeskiego. Popołudniu bowiem wystawioną zostanie bajka napisana dla naszych „miliusińskich“ przez Bol. Karpińskiego p. t. „Czerwony Kapturek“ — w którym prócz wilka — kołki i żaby oraz kwiatków rozmaitych występuje Charlie Chaplin orjz Pat i Patachon. Bajka ta, oraz nazwisko autora — znanego nam tak dobrze w Lesznie po winny zwać do Teatru nietylko całą „dzieciarnię“ lecz i młodzież, no, i rodziców. Bilety po 50 gr. i po 1 zł dla starszych. Wieczorem zaś odegrają artyści tego zespołu arcywesołą a mocno sensacyjną komedijkę o t. „Pociąg widmo“; która to komedia grana wspaniale przez Teatr Wielkopolski — cieszyła się na wszystkich scenach, a nawet w Gdańsku szeknkiem powodzeniem. Sądzić wypada, że obydwa przedstawienia zapełnią się po brzegi chętnymi rozrywki i widowisk scenicznymi bywałcami. Na to przedstawienie — bilety u p. Cz. Misiaka, a wieczorem przy kasie.

1) Boisko „Sokoła“. Od kilku już dni w wystawie w ołnie p. Kotlarskiego przy ul. Dworcowej oglądać można w miniaturze przyszłe boisko „Sokoła“. Reprezentuje się ono wspaniale i liczni przechodnie przyglądają mu się z zainteresowaniem. Model boiska wykonał p. budowniczy Śniadecki.

1) Likwidacja społecznych biur pośrednictwa pracy. (Komunikat). Z dniem 15. kwietnia rb. zlikwidowane zostały 2 Społeczne Biura Pośrednictwa Pracy w Lesznie i to przy ul. Szkolnej prowadzone przez Koło Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. Orz przy ul. Łaziebnej nr. 22, prowadzone przez Koło Związku Pracowników Gastronomiczno-Hotelowych. Powodem likwidacji danych biur było małe zainteresowanie się społeczeństwa społecznym pośrednictwem pracy, skutkiem czego biura były prawie, że nieczynne, zapotrzebowanie pracowników były bowiem bardzo niske. Czynności, które wykonywane były przez dane biura obejmuje Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy w Lesznie którego biura mieszczą się przy ulicy Komienjusz nr. 14. telefon nr. 72. — O wszelkich nadzyciach dotyczących zarobkowego i pokątnego pośrednictwa pracy uprasza się kierować pod podany adres.

1) Zjazd Chrzescijańskich Rolników pow. leszczyńskiego. Wczoraj na sali w Strzelnicy o godz. 12-iej odbyło się zebranie chrześcijańskich rolników pow. leszczyńskiego przy niezbyt licznym udziale. Referat wygłoszony przez posła z Warszawy w pierwszeń części traktował sytuację polityczną, znaczenie zmiany rządu, itd. W drugiej części referatu szan. mówca omawiał położenie gospodarce. Po referacie wywiązała się dyskusja. Szkoda, że wbrew przyjętym zwyczajom, organizatorzy nie zawiadomili redakcji o mającej się odbyć zebraniu, co nam uniemożliwiło szcze głowiej się zająć. Tembardziej ubolewać należy, iż organizatorzy urządzili zebranie w tym samym czasie, kiedy gdzieindziej odbywała się Akademja na cześć Papieża. Zapewne wskutek tego na zebraniu „Chrzesc. Rolników“ zebrała się w dużej sali Strzelnicy stosunkowo niska liczba osób.

1) Wykład ogrodniczy. Wczoraj o godz. 13-iej w o grodzie powiatowym w Lesznie przy ul. Osieckiej odbył się wykład ogrodniczy p. Korczyński. i „Sadzenia i pielęgnowania drzew owocowych“. Sprawę tę omówimy obszerniej w „Przyjacielu Rolnika“.

czy to ja nie wiem, z jakiej beczki z nim potrzeba zacząć? A!i powiem jaśnie panu, że jak ja zechcę, to wszystko wydam, co u niego pod serce leży.

— Pamiętajże. Ja ci jeszcze każę sto korcy żyta przemlynkować i tanio sprzedać.

— Dziękuję jaśnie panu. Chwałę Pana Boga, że jaśnie pan, a nie kto inszy, będzie się żenił z naszą panienką. Takić żona, a do tego jeszcze taki posag! a! a! a! — Nu, ale jaśnie pan wart takić szczęście.

Nic pan August nie odpowiedział, bo nie był tak głupi, żeby nie wiedział, że nie wart. Żyd chcąc skończyć rozmowę, dodał: — Niechże jaśnie pan mni da asygnację na te sto korcy pszenicy i niech jaśnie pan napisze swoją reką, wiele ja tam mam zapłacić w domu, żeby oni u mnie więcej nie chcieli.

Dał pan August żydowi asygnację i poleciwszy, aby się dobrze i ostrożnie sprawił, poszedł do swego pokoju. Żyd popatrzył za nim ironicznie; worek z trzema tysiącami złotych spadł z jego serca; i znakomity Abramko, lekki i pewny swego powrócił do karczmy i wybatyzył porządnie krowę, która w najlepszej harmonii z jego kobyłą dzieliła się szczupłym śniadaniem.

XVI.

We wszystkim najrudniejszy początek. Pan August popuścił wodze złym skłonnościom swego serca postawił się zatem w położeniu człowieka schodzącego z przykrych i spadzistej góry. Ślub, (jak wspomnieliśmy) nieślubił panie Klarze, na co ona ze słodkim uśmiechem wstyd, miłości, szczęścia i oddania się kiwnęła głową z przyzwoleniem i mógł się odbyć na świętą Klarę. Umyślił więc korzystać ze zbliżającego się Berdyczowskiego jarmarku; ponieważ to jest pora, w której można wszystkiego dostać, jeżeli nie najtaniej, to przynajmniej z najlepszym wyborem.

1) **Kółko Rolnicze w Lesznie.** Wczoraj około godz. 12-tej w lokalu p. Iłskiego odbyło się zwyczajne zebranie Kółka Rolniczego. Nader pouczający i pożyteczny referat na temat „Modyficya u bydła rogatego” wygłosił p. Dr. Gummer. Następnie omówiono warunki uczestnictwa w uroczystości poświęcenia sztandaru Kółka Rolniczego w Bukowcu Górnym. Blizsze szczegóły o zebraniu podamy wczwartkowym numerze „Przyjaciela Rolnika”.

1) **Kółko Włoszaniek w Lesznie.** Na małej sali w Domu Katol., po skończonym nabożeństwie w kościele odbyło się zebranie miesięczne Kółka Włoszaniek, na którym równocześnie został wygłoszony ciekawy referat p. Krzyżagórskiej z Poznania n. t. „Jak kształcić duszę dziecka?” Dokładne sprawozdanie zebrania Kółka Włoszaniek i wygłosz. referatu podamy w najbl. numerze „Przyjaciela Rolnika”.

1) **Kółko Śpiewu „Chopin”.** W sobotę około godz. 8 wiecz. na sali posiedzeń w Strzelnicy zajął prezes p. Alwin nadzwyczajne zebranie Kółka śpiewu „Chopin” wobec licznie zebranej drużyny śpiewaczej, zapelniającej wszystkie miejsca na sali. Po odpiewaniu zwrotki pieśni: „O święta pieśń gmina!”, prezes p. Alwin przystąpił do odczytania komunikatów, z których pierwszy dotyczył Akademii na cześć Złotych godów Kapiłastwa Papieża, a drugi Zjazdu Wschodniowskiego śpiewaków w Poznaniu. Nad drugim komunikatem debatowano obszernie, omawiając ostateczne szczegóły uczestnictwa drużyny śpiewaczej „Chopin” w Zjeździe Wschodniowskim; który jak wiadomo, ma się odbyć 19 i 20 maja w Poznaniu. Ostatecznie zgodzono się wyjechać w niedzielę rano, zakupić konieczne oznaki śpiewacze, zamówić kwatery wspólne dla całej drużyny na jedną noc tj. z niedzielą na poniedziałek i zakupić wstęp na P. W. K. W dalszym ciągu omawiano sprawę Kółka, jak zdobyć funduszy na koszty wyjazdu na Zjazd do Poznania, unormowania sprawności drużyny w pracy nad nauką śpiewu. Na gospodarza w czasie lekcji śpiewów wybrano p. Kubarzewskiego, oprócz prezesa p. Alwina, który z urzędu będzie baczyl nad sprawnością nauki. W zakofczeniu podano w wolnych głosach plan uczestnictwa Kółka śpiewu „Chopin” w uroczystościach 3. Maja, poczem po odpiewaniu zwrotki pieśni „Hej koledzy” zebranie około godz. 11. wiecz. zamknięto.

1) **Związek Byłych Uczestników Powstań Narodowych.** Licznie zgromadzili się powstańcy z okolicy Leszna na wczorajszym informacyjno-organizacyjnym zebraniu, zwołanem przez nowozałożony w Lesznie oddział Związku byłych uczestników powstań narodowych na godzinę 11-łą do Hotelu Polskiego. Po referacie wyjaśniającym potrzebę założenia organizacyjnej w sobie jedynie powstańców, wywiała się dyskusja, w której większość mówców wypowiadała się przychylnie za istnieniem podobnej organizacji. Koniec zebrania i po wyjaśnieniu kwestyj umożliwiających wstąpienie do związku, wielu obecnych zgłosiło swe deklaracje na członków. Około godziny 1,30 popołudniu zebranie zakończono.

1) **Związek Urzędników Kolejowych.** Wczoraj o godz. 16-tej w lokalu Hotelu Dworcowego odbyło się zebranie Zrzeszenia st. asystentów, asystentów i kand. Zw. Urz. Kol. w obecności prezesa zarządu okręgowego z Poznania p. Bojki, kilku członków z prowincji i licznego grona członków miejscowych. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Cwojdzkiego, zabrał głos p. Urbański i wygłosił dłuższe sprawozdanie ze Zjazdu Urzędników, jaki się odbył w Poznaniu dnia 14. bm. Po sprawozdaniu uwywiała się dyskusja, poczem prezes p. Cwojdzki przeczytał zebraniemu kilka komunikatów zarządu okręgowego, dotyczących uposażenia, odbytego zjazdu i umundurowania. W dalszym ciągu zebrania zabrał głos prezes zarządu okr. p. Bojko i wygłosił wyczerpujący referat o poczynionych staraniach zarządu na terenie Ministerstwa w Warszawie w sprawach zawodowych dotyczących kursów dla st. asystentów, uposażenia, umundurowania jak też spraw organizacyjnych, dotyczących różnych odmian związków urzędników. Po referacie wywiała się dłuższa dyskusja, poczem referent udzielał odpowiedzi w kwestiach wysuwanych przez obecnych, tak, że zebranie przetrwało się do godz. 20.

1) **Tow. Hodowców Golebi Poczł. „Błyskawica”.** Wczoraj w niedzielę, o godz. 11-tej na sali posiedzeń w Kasynie Obywatelskim przy ul. Dworcowej zajął przewodniczący p. Nowaczyński nadzwyczajne zebranie Tow. Hod. Goleb. Poczł. „Błyskawica” w obecności wielu członków i sympatyków hodowli gołębi pocztowych. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekr. p. Szopnego, przystąpiono do omówienia sprawy hodowli gołębi poczt., która w obecnym stanie jest nieumortowana i zagrożona przez brak zjednoczenia się wszystkich hodowców gołębi poczt. w odpowiednie towarzystwa. W zakończeniu odczytano kilka komunikatów, z których najważniejszy dotyczył wyboru delegatów na zjazd jaki ma się odbyć 28. bm. w Poznaniu.

1) **Z kina.** W kinie „Imperial” poczynając od soboty wyświetlano efektowny dramat p. t. „Młodość Joanny Ney” osnuty na 11e rewolucyjnych czasów powstania bolszewizmu w Rosji i szpiegowskich działaniach tychże na terenie Paryża. W kinie Palace od soboty wyświetlano dwa obrazy w jednym programie t. j. „Człowiek o stu twarzach” i „Twierdza niezdobytch wrogów”.

Z Krotoszyna i okolicy.

kn) **Towarzystwo Kupców Samodzielnych.** W ubiegły czwartek odbyło się w hotelu pod Białym Orłem walne zebranie Towarzystwa Kupców Sam. na zwołanie przybyli członkowie Zw. Tow. Kup. z Poznania, wiceprezes p. Szulc i wicedyrektor p. redaktor Poszwiński. Zebraniu przewodniczył prezes p. Bajerlein. Po zagajeniu obrad przez p. Bajerleina gości z Poznania i wszystkich obecnych przemawiał wiceprezes p. Szulc. Protokół z ostatniego zebrania przeczytał p. Rydlewicz. Następnie przystąpiono do sprawozdania zarządu, które składał prezes p. Bajerlein, zastępca sekr. p. Rajewski, skarbnik p. Nawrocki i imieniem komisji rewizyjnej p. Fibak. Po sprawozdaniu prezesa, zdawał sprawozdanie zast. sekretarza, zaznaczając, że w roku ubiegłym odbyło się 21 zebrania, 14 zebrań zarządu i 7 zebrań plenarnych. Po wysłuchaniu sprawozdań udzielono zarządowi i komisji rewizyjnej absolutorium, poczem przystąpiono do uzupełnienia zarządu) Na miejsce ustępi. wiceprezesa p. Tykocińskiego, został wybrany p. Fibak, na miejsce ust. skarbnika p. Nawrockiego wybr. p. Nowickiego. Komunikaty zarządu dotyczyły zamykania składów przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy, umowy z uczniami. Poza tem zakomunikowano, że wyszedł regulamin dla pracowników kupieckich i że odbył się zjazd prezesów i skarbników w Poznaniu. Sprawa podwyższenia składek do lokalnego Tow. została oddłożona do plenarnego zebrania. W dalszym ciągu rozpraw wygłosił dłuższy referat p. red. Poszwiński na temat 25-letniego jubileuszu Tow. Kupców Samodzielnych w Krotoszynie. We wolnych głosach poruszano sprawę podatkową. Na członków zgłosiło się kilku panów. (sp.)

kn) **Z kroniki sądowej.** Sąd Grodzki w Krotoszynie w dniu 20 kwietnia rozpatrywał sprawę Kola Ignacego zamieszkałego w Wierzbicach, Talarczyka Ludwika i Kurowskiego Ludwika zamieszkałych w Kobiernie, oskarżonych że w dniu 19 sierpnia 1928 r. w Kobiernie, pobili urzędników Kontroli Skarbowej Weryńskiego Franciszka i Kowalskiego Jana z Krotoszyna. Po rozpatrzeniu sprawy i przesłuchaniu sześciu świadków, sąd uznał winę nie za dowiedzoną. Natomiast sąd uznał oskarżonych winnych za naruszenie spokoju publicznego i skazał ich po 60 zł. grzywny (w razie niemożności zapłacenia po 4 dni aresztu) i zapłacenie kosztów sądowych. — Następnie sąd rozpatrywał sprawę przeciwko Woźny Józefowi, zamieszkałego w Krotoszynie, oskarżonego o kradzież 4 centnarów cebuli w dniu 3. października 1928 r. w Krotoszynie na szkodę Szyzki Józefa z Krotoszyna. Po rozpatrzeniu sprawy, sąd uznał oskarżonego winnym i skazał go na 8 dni więzienia i na zapłacenie kosztów sądowych. (sp.)

kn) **Wielki pożar.** Onegdaj (w sobotę) pomiędzy godziną 10-łą na 11-łą przed południem wybuchł pożar w zagrodzie Fleichera Józefa w Białkach w powiecie krotoszyńskim, wskutek sprzyjającego wiatru pożar przenosił się z łatwością na sąsiednie zabudowania. Spaliło się 9 budynków. Na pomoc pospieszyła straż ogniowa z Krotoszyna. Ogólne straty jeszcze nie obliczone. Pożar spowodowały rzekomo dzieci w stodole Fleichera. Dochodzenia są w toku. W zagrodzie gospodarza Krakowskiego Jana schroniła się przed pożarem pod łóżko 3-letnia Janina Nowak z Białek, o której rodzice Piotr i Władysław w popłochu zapomnieli. Gdy pożar objął zagrodę Krakowskiego, pozostała pod łóżkiem Janina Nowak spaliła się na węgiel. (sp.)

RAWICZ.

rcz) **Kurs pożarnictwa.** W dniach od 22 do 27 kwietnia odbędzie się w Rawiczu kurs pożarnictwa dla kandydatów do Komendantów straży pożarnych. Instruktorami 50 zgłoszonych z całego powiatu kandydatów będą inspektor straży pożarnej p. Busza i podinspektor pożarnictwa p. Bednarek z Poznania. Obecność swoją przy okazji otwarcia kursu przyrzeki Dr. Kiedka, naczelnik Związku straży pożarnych w Wielkopolsce. Otwarcie, jak i zamknięcie kursu nastąpi w sposób uroczysty na sali posiedzeń Rady Miejskiej. W kursie przewać będzie podawanie wiadomości teoretycznych, nad ćwiczeniami praktycznymi, które będą miały miejsce na terenie składnicy tutejszej straży pożarnej, jak i w terenie poza miastem (a).

rcz) **Klub Tennisowy w Rawiczu.** Zarząd nowo utworzonego w mieście naszym „Klubu Tennisowego” ukończył swój na zebraniu w dniu 16. bm. jak następuje: gen. w st. sp. Kotwicz-Kalicki — prezes; referendarz Starostwa Andrzejewski — wiceprezes; G. Pachorska — sekretarka; H. Gulewiczowa — skarbniczka; prof. K. Cepurski — gospodarz i W. Pachorski, naczelnik sportowy. Klub, posiadający już teraz około 30 członków, ma dalszy pomyślny rozwój zapewniony (a).

Okręg XII. Związku Kół Śpiewaczych w Lesznie.

Dnia 28. kwietnia br. o godz. 11-tej przed poł. odbędzie się na sali Państw. Gimnazjum Komeniusza, plac Kościuszki, zebranie prezesów i dyrygentów okr. XII., celem ostatecznego omówienia sprawy udziału naszego okręgu w Zjeździe Wschodniowskim. Ze względu na bliski termin wyjazdu przybycie Szan. Druhów jest konieczne.

Niezależnie od tego w tym samym dniu o godz. 2-giej po poł. odbędzie się I. wspólna próba chórów w Strzelnicy przy ul. Kościuskiej, mająca na celu zapoznanie obecnych z rytmem i zasadniczym ujęciem poszczególnych pieśni. Nie wątpimy, iż chóry miasta Leszna oraz najbliższych okolicy stawiają się w komplecie. Co do chórów zaś z miejscowości oddleglejszych prosimy o wysłanie na lekcję próbną po dwóch czynnych członków z każdego głosu.

Zarząd Okr. XII. Zw. Kół Śpiewaczych

(—) Perzyński, prezes okr. (—) Szymański, sekr. okr. (—) Lubierski, dyr. okr.

Ze sportu.

„Sokol” I. (Leszno) — „Cybina” I. (Poznań) 3:1 (1:0.) Drużyna „Sokola” przedstawia się w obecnym sezonie w bardzo dobrej formie, uzyskała w dniu wczorajszym zasłużone zwycięstwo, walcząc bardzo ambitnie i ofiarnie, pokonywując swego najpotężniejszego przeciwnika, mimo, że mecz odbył się na jego własnym boisku. Drużyna „Cybiny” jest na ogół dobra i twarda, lecz technicznie jednak nie mogła sprostać rywalowi i wytrwałości „Sokola”. Pierwsza połowa wykazuje z początku lekką przewagę gospodarzy lecz i ataki czasami bardzo niebezpieczne pozostały jednak bez rezultatu. W drugiej połowie uwidoczniła się znaczna przewaga „Sokola”, którzy chwilami nawet formalnie gniotą, mimo tej przewagi gospodarze nie dadzą za wygrane i po kilku wysiłkach wreszcie zdobywają pierwszą i ostatnią bramkę. Po wyrównanej przystępuje „Sokol” do dalszych ataków, wykorzystując każdy moment i zdobywa dalsze dwie bramki. — „Sokol” prowadzi obecnie 5 punktami na 6 możliwych przed „Cybiną”. R. K. S., Liła, Sarmacja i Unia.

Kl. Sp. „Pogoń” w Lesznie. Pieszo naokoło Polski w celu sportowo-krajoznawczym udało się dwóch członków Kl. Sp. „Pogoń” i to: Biernat Antoni i Buśko Maksymilian. Wymienieni wyruszyli w sobotę, dnia 20. kwietnia br. idąc nad granicą zachodnią w kierunku północnym. Podróż potrwa przypuszczalnie osiem miesięcy.

Program „Radja Poznańskiego”.

7.00 Gimnastyka poranna. 13.00 Hejnał z wieży ratuszowej. Koncert gramofonowy. 14.00 Sygnał czasu oraz notowanie giełdy pien. i cen targ. Rzesz. miejskiej. 14.15 Komunikaty PAT'a. 16.40 Audycja dla żołnierza. 17.00 Kurs średni języka francuskiego. 17.25 Odczyt. 17.55 Koncert orkiestry P. R. transm. z Warszawy. 18.35 Recytacja poetycka — transm. z Krakowa. 18.50 Nadprogram. 19.20 Transmisja z Opery katowickiej. Komunikaty okazyjne. 22.30 Sygnał czasu — komunikaty PAT'a i inne. 22.45 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”.

11.56 Sygnał czasu. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikaty. 13.15 Przerwa. 14.15 Komunikaty. 15.10 Odczyt. 15.35 Odczyt. 16.00 Chwilka lotnicza. 16.15 Program dla dzieci. 16.45 Przerwa. 17.00 Odczyt. 17.25 Transmisja odczytu z Poznania. 17.55 Muzyka baletowa. 18.35 Transmisja recytacji z Krakowa. 18.50 Rozmaitości. 19.20 Transmisja z Opery katowickiej. Po transmisji komunikaty i nadprogram, komunikaty PAT'a oraz retransmisje ze stacji zagranicznych na aparatach „Marconi”.

RUCH W TOWARZYSTWACH

1) **Kóło śpiewu „Dembiński”.** Dziś w poniedziałek o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu chóru męskiego w kat. szkole żeńskiej, przy placu Dr. Męziga. O licznie i punktualnie przybycie prosi Zarząd.

1) **Stow. Młod. Polek.** Jutro we wtorek, o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się Msza św. o zdrowie k. Dymarskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

1) **Stow. Młodych Polek.** Jutro we wtorek o godz. 7,30 wiecz. odbędzie się zbiórka VI. zastępow. w Domu Katolickim. O licznie przybycie wszystkich druhien prosi Zarząd.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Zyto	32,40 — 32,90
Uspokobienie spokojne	46,00 — 47,00
Pszenica	32,50 — 33,50
Uspokobienie spokojne	33,50 — 35,50
Łecznien przemiatowy	31,50 — 32,50
Łecznien browarowy	47,00
Uspokobienie spokojne	64,00 — 65,00
Owies	24,75 — 25,75
Uspokobienie słabe	26,00 — 27,00
Młka zymna 70% w. w. stand	44,00 — 45,00
Uspokobienie słabe	40,00 — 42,00
Młka pszena 65% w. w. wor.	45,00 — 46,00
Uspokobienie słabe	64,00 — 65,00
Otreby żytnie	55,00 — 56,00
Otreby pszenne	56,00 — 57,00
Wyke latowa	58,00 — 59,00
Pelnszka	59,00 — 60,00
Groch polny	60,00 — 61,00
Uroch Victoria	61,00 — 62,00
Groch Folgera	62,00 — 63,00
Lubin niebieski	63,00 — 64,00
Lubin żółty	64,00 — 65,00
Seradela	65,00 — 66,00
Zemniaki jadalne	66,00 — 67,00
Zemniaki fabryczne	67,00 — 68,00
Makuch lityny 36-38%	68,00 — 69,00
Makuch rzepakowy 36-38%	69,00 — 70,00
Makuch słonecznik 48-52%	70,00 — 71,00

Obwieszczenie

o ogólnym poborze mężczyzn obowiązanych w br. do stawiennictwa.

§ 1.

Na zasadzie art. 36 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 46 z 1928 r., poz. 458) Minister Spraw Wojskowych zarządził

Pobór ogólny,

do którego w roku bieżącym stawić się powinni:

1. Mężczyźni, urodzeni w roku 1908;
2. Mężczyźni, będący w wieku poborowym, którzy przy poborze w roku poprzednim uznani zostali za czasowo niezdolni do służby wojskowej (kat. B.);
3. Mężczyźni, będący w wieku poborowym i podlegający powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, którzy z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość obowiązkowi stawienia się do poboru;
4. Mężczyźni, którzy zgłosili się do ochotniczej służby wojskowej przed osiągnięciem wieku poborowego, o ile nie odslużyli całkowicie ustawowego okresu czasu czynnej służby. Zgłoszenia przyjmują Powiatowe Komendy Uzupełnień właściwe dla faktycznego miejsca zamieszkania, do dnia 1-go lipca roku bieżącego;
5. Mężczyźni, obowiązani do powszechnego obowiązku wojskowego, którzy z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość obowiązkowi stawienia się do poboru w wieku poborowym do rocznika 1891 włącznie;
6. Mężczyźni, którzy uzyskali obywatelstwo polskie od czasu powstania Państwa Polskiego w drodze nadania względnie przez akt charakteru konstytucyjnego, t. j. przez uznanie (art. 3 ustawy z dnia 20 stycznia 1923 r. - Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 44), przez przyjęcie urzędu w polskiej służbie państwowej (art. 4, p. 5 tej ustawy) i przez odcie na rzecz obywatelstwa polskiego w myśl odpowiednich postanowień i traktatów międzynarodowych do rocznika 1883 włącznie.

§ 2

Skrócona służba wojskowa.

Przeznaczenie do skróconej czynnej służby wojskowej z tytułu posiadanego cenzusu naukowego, zgodnie z postanowieniami art. 45 a ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4, poz. 26), dokonywać będą z urzędu Powiatowe Komendy Uzupełnień. Wnoszenie w tej sprawie podań odpada. Niezależnie od powyższego poborowy, któremu przysługuje prawo skróconej czynnej służby wojskowej z art. 45, winien przynieść ze sobą świadectwo względnie inny dokument, stwierdzający w sposób dowodny to prawo i okazać go wojskowemu członkowi Komisji Poborowej.

§ 3.

Odroczenia.

1. Odroczenia terminu odbycia służby w wojsku stałem może być udzielone:

- a) Jedynemu żywicieli w rodzinie, za którego uważany jest syn niezdolny do pracy rodziców lub też wdowy lub wdowca lub syn niezdolnej do pracy nieślubnej matki, względnie rodzony lub przyrodni brat osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego lub nieślubnego rodzeństwa, względnie wnuk niezdolny do pracy dziadków lub dziadka lub babki w linii prostej, o ile osoby te nie posiadają zdolnych do pracy dzieci.

Udzielenie odroczenia następuje jednakże tylko w tym wypadku, jeżeli utrzymanie osób powyżej wymienionych zależy wyłącznie od pracy poborowego i o ile on ten obowiązek istotnie spełnia.

Rodzice (dziadkowie), o ile ukończyli lat 60, oraz matki (babki) samotne, o ile ukończyli 45 lat, chłopcy, o ile nie ukończyli 16 lat, oraz osoby płci żeńskiej, o ile nie ukończyły 18 lat życia, uważani być winni za niezdolnych do pracy i badaniu w tym kierunku niepodlegają.

- b) Właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych, o ile te gospodarstwa samodzielnie prowadzą i jedynie z nich źródło dochodu mają, który wystarcza na wyżywienie jednej rodziny a nie przekracza trzykrotnie takiego dochodu

- c) Osobom, odbywającym studia teoretyczne i praktyczne:

1. Uczniom ostatniej klasy szkół średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich państwowych lub prywatnych, mających prawa szkół państwowych, średnich szkół zawodowych oraz innych szkół równorzędnych; najwyżej do terminu wcielenia poborowych, odbywających skróconą służbę wojskową w tym roku kalendarzowym, w którym kończą 22 lata życia;
2. Studentom szkół akademickich, tudzież uczniom (słuchaczom) z wyjątkiem (rzeczywistym) innych wyższych zakładów naukowych państwowych lub prywatnych, uznanych przez Państwo za równorzędne, dalejwyższych zakładów naukowych zagranicznych, o ile są uznane przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

za równorzędne z krajowymi, najdalej do terminu wcielenia poborowych (ochotników), odbywających skróconą czynną służbę wojskową (art. 49), w tym roku kalendarzowym, w którym kończą 23 lat życia;

3. Poświęcającym się studiom teologii wyznań chrześcijańskich — z wyjątkiem rz. katolickiego — dla uzyskania święceń duchownych, jak również uczniom zakładów rabinackich przez Państwo uznanych i nadzorowanych dla przygotowania się do stanu duchownego — najdalej do terminu wcielenia poborowych, odbywających skróconą służbę wojskową w tym roku kalendarzowym, w którym kończą 25 lat życia;
4. Uczniom, terminującym w rzemiośle u majstrów i terminującym w handlu, o ile wykazują się poświadczeniem właściwej izby rzemieślniczej lub równorzędnej instytucji zawodowej, względnie odpowiedniej władzy przemysłowej, do czasu ukończenia terminu, jednak najwyżej do terminu wcielenia poborowych — w tym roku kalendarzowym, w którym kończą 22 lat życia.

II. Ulgi dla duchownych.

Duchowni wyznania katolickiego, którzy otrzymali święcenia, zakonnicy tego wyznania, którzy złożyli ślub, uczniowie seminarjów katolickich i nowicjusze zakonów i zgromadzeń katolickich, tudzież duchowni innych, przez Państwo uznanych wyznań chrześcijańskich, którzy otrzymali wyższe święcenia, i zakonnicy, którzy złożyli uroczyste śluby z konne, wreszcie zatwierdzeni przez władzę rządową rabin i podrabini oraz duchowni innych wyznań niechrześcijańskich — zostają przy poborze bez poddawania przeglądowi wojskowemu lekarskiemu załączeni do pospolitego ruszenia bez hronu.

III. Termin wniesienia wniosku o odroczenie względnie zgłoszenia prawa do ulgi dla duchownych. Prośby o udzielenie odroczeń powinny być wniesione najdalej do 14 dni po uznaniu poborowego zdolnego do czynnej służby wojskowej. Jeżeli okoliczności, uzasadniające prawo ubiegania się o powyższe odroczenia, powstały po wymienionych wyżej terminach, prosba powinna być wniesiona najdalej do 4-ch tyg. dni od chwili uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.

Podania o ponowne przyznanie odroczenia terminu odbycia służby wojskowej mają być wnoszone najpóźniej do dnia 1 lipca tego roku, w którym kończy się poprzednio udzielone odroczenie.

Zgłoszenia prawa do ulgi przewidzianej powyżej pod II powinno nastąpić najpóźniej w dniu poboru danego poborowego.

Nieusprawiedliwione niedotrzymanie powyższych terminów pociąga za sobą utratę prawa do wymienionych odroczeń i ulg.

§ 4.

Wszyscy stający do przeglądu obowiązani są stawić się w stanie zupełnie trzeźwym, czysto ubrani i umyć (wykąpani).

§ 5.

Ponosiwi (ochotnicy) winni przynieść ze sobą do przeglądu wszystkie wojskowe dokumenty osobiste, wystawione przez władzę wojskową i dokumenty cywilne, wystawione przez władzę administracyjną (dowód osobisty, paszport i t.p.).

§ 6.

Winni niezasładowanie się bez uzasadnionych przyczyn przed Komisją poborową, opuszczenia granic Rzeczypospolitej w celu uchylenia się od służby wojskowej, oszukiwania zabiegów w celu uzyskania dla siebie, lub dla innej osoby nieprawnych odroczeń lub skrócenia czasu służby wojskowej lub nieprawego zwolnienia oraz w ogóle dopuszczających się czynów, zmierzających do niespełnienia obowiązku wojskowego, ulegną karom przewidzianym w ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dz. U. R. P. Nr. 61/1924 poz. 609) w brzmieniu ustalonym Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 4/1928, poz. 26).

WOJEWODA: w z. (—) Dr. Graczyński.

Plan poboru rocznika 1908 na powiat Leszno.

L. p.	Miejsce urzędowania Komisji poborowej	Data rozpoczęcia czynności	Koleiność stawiania gmin i obszarów dworskich do poboru
1	Leszno, Strzelnica	1.5. 1929 r. o godz. 8 rano	Leszno miasto, poborowi nazwiska litery początkowe A do H
2	" "	2.5. 1929 r.	Leszno miasto, poborowi nazwiska litery początkowe I do L i Rydzyna m.
3	" "	4.5. 1929 r.	Leszno miasto, poborowi nazwiska litery początkowe M do P
4	" "	6.5. 1929 r.	Leszno miasto, poborowi nazwiska litery początkowe R do V i Święciechowa m.
5	" "	7.5. 1929 r.	Leszno miasto, poborowi nazwiska litery początkowe W do Z i Antoniny, Henrykowo, Maryszewice, Strzyżewice, Święciechowa dw., Długie-Nowe, Długie-Stare, Gołanice, Gronowo, Gronówko.
6	" "	8.5. 1929 r.	Kakolewo, Lasocice, Murkowice, Morkowo-Ogrody, Piotrowice, Przybyszewo, Smyczyna, Trzebiny, Wilkowice, Wilkowo-Leszczuńskie.
7	" "	10.5. 1929 r.	Zaborowo, Dąbcze, Jabłonna, Karczowo, Kłoda, Moraczewo, Nowawieś, Pomykowo, Przybiny.
8	" "	11.5. 1929 r.	Robczysko, Rołaczyn, Rydzyna-Zamek, Tarnawałaka, Tworzanice, Tworzaniki, Bełcin-Nowy, Bełcin-Stary, Bielawy, Brylewo, Drobnin, Garzyn, Górzno, Hersztupowo.
9	" "	13.5. 1929 r.	Karchowo, Kociugi, Krzemieniewo, Lubonia, Mierze ewo, Oporowo, Oporówko, Pawłowice.
10	Osieczna, lokal p. Pieczyńskiego	14.5. 1929 r.	Augustynki, Bojanice, Dobramyśl, Drzewekowo, Frankowo, Goniembo, Grodzisko, Jezorki, Kleszczewo, Klonówek, Koronowo, Osieczna m.
11	" "	15.5. 1929 r.	Łoniewo, Osieczna-Zamek, Świerczyna, Trzebina, Woinowice, Wolkowo, Wyciążkowo, Zakowo-Nowe, Zakowo-Stare.
12	Włoszakowice lokal p. Matysiaka	16.5. 1929 r.	Bukowiec-Górny, Dominice, Grotniki, Jezierzec-Kościelne, Krzycko-Małe, Krzycko-Wielkie, Niechlód, Sądza.
13	" "	17.5. 1929 r.	Włoszakowice, Zbarzewo, Brenno, Miastko, Potrzebowo, Wilewo, Zaborówiec.

Leszno, dnia 10-go kwietnia 1929 r. L. dz. 5244/29-7-V.

W związku z obwieszczeniem o ogólnym poborze mężczyzn obowiązanych w bieżącym roku do stawiennictwa, podaje powyżej plan poboru rocznika 1908 na powiat Leszno do publicznej wiadomości.

Równocześnie przypominam pp. Naczelnikom urzędów gminnych i Przełożonym obszarów dworskich obowiązek dopilnowania, aby poborowi z odpowiednich gmin wzgl. obszarów dworskich uczynili zadość obowiązkowi stawienia się do poboru w wyznaczonym ter-

minie. W razie niedotrzymania przez poborowych tego terminu są Naczelnicy gmin uprawnieni do przymusowego doprowadzenia takich poborowych przed Komisję poborową, a w razie potrzeby ewtl. za pośrednictwem Policji Państwowej. Przy poborze winni być obecni Naczelnicy urzędów gminnych wzgl. Przełożeni obszarów dworskich lub ich zastępcy, którzy są odpowiedzialni za tożsamość poborowego, stającego przed Komisją poborową. Poborowi, którzy mają być

poddani oględzinom lekarskim, winni stanąć przed komisją poborową w stanie trzeźwym, w czystej bieliznie i wymyć, jak również posiadać dowody stwierdzające tożsamość osoby.

Mężczyźni, którzy obowiązani są do stawienia w bieżącym roku w myśl § 1 obwieszczenia Pana Wojewody Poznańskiego z dnia 9-go kwietnia 1929 r. L. dz. Wojsk. 312/29, winni stanąć do poboru w wyznaczonym dniu i miejscu o godz. 7,30 rano tj. poł godziny przed rozpoczęciem czynności przez Komisję poborową. Imienne wezwania nie zostaną wysłane.

Równocześnie zakazuje na zasadzie art. 7 ustawy z dnia 23-go kwietnia 1920 r. Dz. U. R. P. Nr. 37 poz. 210) o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych wyszynk alkoholu wszelkiego rodzaju w dniach

przebiegu wojkowego rocznika 1908 przez cały czas trwania tegoż w danych miejscowościach a mianowicie: w Lesznie od dn. 1 maja do dn. 13 maja 29 r. włącznie, w Osiecznie w dniach 14. i 15. maja 1929 r., w Włoszakowicach w dniach 16. i 17. maja 1929 r. Do powyższego zarządzenia należy się jaknajściślej zastosować.

Winni ulegać bezwzględnie surowej karze, przewidzianej w odpowiednich przepisach.

Leszno, dnia 18. IV. 1929 r. L. dz. 5358/29-7-V.

Starosta Powiatowy (—) Zenkeler.

KRAJOWY TOWAR JEST NAJLEPSZY — BO W NIM DUCH I PRACA POLSKA!

gp Dziś dnia 18. 4. 1929r. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1	8,88
Funt angielski	1	43,11
Frank franc.	100	34,70
szwaic.	100	170,97
Marka niem.	100	210,52
Guldenv. oduńskie	100	172,33

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski. Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.

Reklamy nie zamówionych nie zwraca się. Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.

Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Leon Ereński

Dnia 20. kwietnia br. zmarł po ciężkich cierpieniach w 18 roku życia, pomocnik biurowy sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 24 kwietnia br. o godzinie 16,30 ze szpitala Czerwonego Krzyża w Lesznie.

Cześć Jego pamięci!

Naczelnik Oddziału Eksploatacyjnego
Inż. Suligowski i Personel Biura.

Leszno, dnia 22 kwietnia 1929.

Franciszka Skrzypczak

Niech odpoczywa w spokoju!

Zmarł w

Tadeuszostwo Zgąńscy.

NA RATY!



Rowery, maszyny do szycia,
wirówki (centryfugi)

wszelkie części zapasowe na składzie.

Warsztat reparacyjny, M. Szymanowski, Smigiel
ulica Śienkiewicza.

NA RATY!

Fabryka wyrobów cementowych

Żakowski & Ruszewski, Leszno

poleca po cenach bardzo przystępnych:

Rury cementowe wszelkiej wielkości, dachówki, gąsior, słupy do płotów, stopnie „Terraco” do schodów, płyty na chodniki, płyty na korytarze, koryta, budowa gotowych studni itp.

Wykonywanie wszelkich prac betonowych.

Kinoteatr „IMPERIAL” (Hotel Polski)

Dziś w poniedziałek niedzwolanie poraz ostatni wspaniale arcydzieło rewol. bolszew. pt.

MIŁOŚĆ JOANNY NEY

Początek o godz. 7 i 9 wiecz.

KONCERT.

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciół Rolników”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z edycją, do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy. **Ogłoszenia:** Wierze milim. 6 łanowy 15 groszy. Reklamy 1 łanowy w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Bank Łódzki w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przekroczenia w zakładzie, spowodowanych wykreśleniem, strajkami lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma — skutkiem czego nie można do odškodowania.

Zgubiono

paszporty wojskowe na nazwisko Łokaj Franc, Trzebiny, wystawione przez P. K. U. Kościan. Uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem do eksp. Głosu.

Zgubiono

kartę zwolnienia na nazwisko Artur Moh, Leszno, Walowa 7, wystawioną przez P. K. U. Kalisz. Uprasza się o oddanie w eksp. „Głosu”.

Obelga

rzuconą na p. Ignacego Boro-wiaka z Leszna (Zameczek), odwołując i p. B. przepraszam za zniewagę. Jurkowiak.

Okazja dla dzierżawców aleji owocowych!

Na sprzedaż: 1 wóz, rowe, 1 bryczka reżenicka, 15 drabin do rwania owoców i 50 koszy do owoców. Dzierżawa aleji zapewniona. Zgłoszenia niżej, proszę skierować do eksp. Głosu pod „Okazja”.

NOWA

PRACOWNIA

wykonuje pierwszorzędną pracę krawiecką: kostiumy, płaszcze, suknie i przerabianie. Praca sumienna i po niskiej cenie. Poszukuję dwie pomocnice z egzaminem.

Leszno, ul. Osiecka 70,
I. niżej prawo.

Zamienie

majątek 2000 mg., zabudowan. masyw, na mniejszy lub na kamienicę, z dopłatą 200 tys. zł.

Poszukuje

mniejszych i większych gospodarstw rolnych, celem kupna dla poważnych reflektantów. Spieszne zgłosz. J. Poślednik, Leszno, Wschowska 14.

Dom

2 piętrowy, z jednym składem, w najlepszym położeniu miasta, nadający się na każdy interes: korzystnie, natychm. na sprzed. i do objęcia. Zgłoszenia niżej, do eksp. Głosu p. „Właściciel”.

Poszukuję od 1 maja, uczciwej i porządnej

dziewczyny

do kuchni, która może się polecić na dobre rekomendacje. Bojanowska, maj. Niechód, p. Zbierzewo.

Kino Palace

Dziś wielka premiera! Odbieramy arcydzieło słynnej wytwórni „Fox-Film”

CZARNE SYLWETKI

(BOHATEROWIE ŚWIATA PODZIEMNEGO)

Niesamowity pełen grozy dramat kryminalno-detektywny — całość 11 aktów.
Reżyserji: IRVINGA CUMMINGSA. Obsada ról głównych pierwszorzędną.
Niebywała atrakcyjna treść! Kulisy świata arystokratycznych przestępców.
Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem. Koncert artystyczny.

WKRÓTCE:
„SZEIK FAZIL”

Maj. Tworzanice
sprzedaje hurtow. i detal.

KARTOFLE

przebrane ręka.
Towar wyborowy.

Chłopak

do posylek
potrzebny natychmiast

Marski
Leszno, Rynek 8

Dom w Krzemieniewie

z składem towarów krótkich i galanterijnych, 4 pokoje z kuchnią, do tego morga ogród (do 100 drzew owoc.), spiesznie na sprzedaż. Adres wsk. eksp. Głosu.

Pokój

dobre umebl., z osobnym wejściem, w Lesznie przy Rynku, dla 2 lepszych panów od 1. 5. br. do wynajęcia. Gdzie? wskazać eksp. Głosu.

Pokoju

umebl. z prawem używ. kuchni, najcz. iniej w centrum miasta, poszukuje bezdzietne małżeństwo, Zgłoszenia pisemne do eksp. Głosu pod lit. „M. K.”

Rower damski

2 rowery męskie, gramofon i patefon, radio 3 lamp., neutrodyna 5 lamp., rower o 3 kołach i narzędzia dla mechaników, tanio na sprzedaż. Informacji udzieli: Tzuszke, Leszno ul. Srebrna 22.

Szan. Publiczności miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że dnia 22 bm. otwieram przy

Alejach Krasińskiego 17

SKŁAD RZEŹNICKI

Staraniem moim będzie Szan. Kliencie! świeżym i smacznym towarem obsłużyć.

Prosząc o łaskawe popacie kreślę

z poważaniem

Alojzy Kamieniarz
Leszno.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę, dnia 24 bm. o godz. 10 przed połudn. sprzedawać będę w mojej składnicy w Lesznie przy ulicy Wolności 16

1 maszynę do szycia, 1 lustro ze stojakiem, 1 leżankę, 2 wagi składowe, 2 stoły składowe, 2 repozyterja, 1 szafę za szkłem, większą ilość cykorji, kakao, kawy słodowej, herbaty i inne rzeczy

najwięcej dającym za gotówkę.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Pomocnika

malarskiego, młodszego poszukuje. Czesław Lewandowski, Rydzyna, ul. 3 Maja 198.

OGŁOSZENIA

w gazecie naszej są
SKUTECZNE!!!

Makuchy

czysto lniane

polecam hurtownie i detalnie.

Piotr Drabecki - Krobia

P. K. O. 208217.

Telefon nr. 33.

Agencja pozamiejscowe: Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanowski: Adamczewski, Dwor. cowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Poniżej: Stefaniński, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński, Wolanin: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Między: Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowice: J. Kociatkowski, ul. Kościelna nr. 1. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Złazyska: M. Celińska, ul. Mazal. kowska nr. 67 i Matuszów: księgarnia, ul. Marzeczkowska. Stefanów: K. Bachórz, Bucz. F. Drótkowski. Nowy Tomyl: L. Garsztowski. Pogorzela: Kos. drogerja, Rynek. Wiel. chów: T. Nowacki, Rynek. Rostkowo: P. Walsztyn, J. Siuta. Dąb: P. Rawicz, Rynek. W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, skł. kolonialny, Świętocho. wa: Koschel. Osieczka: Cieśliński, drogerja, Rynek. Buków: Górny: Szymański, piekarnia.